Stołyhwo, Kazimierz

Spy-Neanderthaloides

Światowit 5, 92-94

1904

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Spy-Neanderthaloides.

P. S. J. Czarnowski doręczył mi uprzejmie odłamek czaszki, znaleziony przezeń w dolinie Prądnika, w jaskini Oborzysko Wielkie, dla zdjęcia pomiarów i opracowania.

Kształt i budowa odłamka tego zwróciły na się uwagę Szanownego badacza i nasunęły mu na myśl, że odłamek ten czaszki mógł należeć do przedstawiciela rasy neanderthalskiej. W liście swoim do mnie p. Czarnowski pisze, że do ułamka czaszki, znalezionego przezeń, „stosować się może niemal dosłownie ustęp odnośny z opisu czaszki neanderthalskiej u Mortilleta w „Le Prehistorique“ na str. 247—8 i 296—7, z tą różnicą, że wypukłość łuków brwiowych jest mniej wydatna w egzemplarzu znalezionym“ przez p. Czarnowskiego.

Rzeczywiście łuki brwiowe (Arcus superciliares) i gładyszka kości czołowej (glabella) są w odłamku tym silnie wydatne, a czoło bardzo pochyłe. Kresy półkoliste (Lineae semicirculares) kości czołowej (os frontale) również są niezbyt wyraźne, co dowodzi, że mięśnie skroniowe i szczęk były nieosobliwie rozwinięte. Mamy więc cechy odpowiadające cechom rasy neanderthalskiej. Niestety ułamek składa się tylko z kości czołowej (os frontale), uszkodzonej, i malutkich kawałków kości ciemieniowych (ossa parietalia). Pomiarów więc ścisłych i dokładnych bardzo mało mogłem otrzymać i trudno również na podstawie pomiarów otrzymanych wnioskować ściśle o kształcie całości. Przypuszczać wszakże można, biorąc pod uwagę znaczną długość łuku od Nazionu do Bregmy, że czaszka była silnie długogłową (dolichocephalia).

U neanderthalczyka, według Huxley'a, łuk ten=133, a u Prądnikowca (nazywając tak ułamek czaszki, znaleziony przez p. Czarnowskiego) według pomiarów moich łuk ten = 134,5. Reszta pomiarów moich włączoną jest do artykułu p. I. S. Czarnowskiego o tem samem znalezisku.

Szwy ułamka czaszki jednakże są dość złożone, gdy znowu neanderthalczyk ma proste. Ten fakt ostatni nie zaprzecza jednak w zupełności przypuszczeniu o przynależności odłamka czaszki Prądnikowca do rasy tak zwanej Spy-Neanderthalskiej.

Wiadomo nam, że stwierdzono istnienie rasy tej w Anglii (czaszka z Bury Saints-Edmunds), w Belgii (czaszka ze Spy i szczęka z Naulette) i w kraju nadreńskim (czaszka z Neanderthal); dalej na południe rasa ta sięgała aż Pirenejów (szczęka z Malarnau), znajdowała się we Włoszech (czaszka z Olmo), a w kierunku północnym odnaleziono ją w Czechach i Morawii (Predmost i Podbaby) oraz w Kroacyi (Krapina).

Bardzo możliwe więc jest przypuszczenie, że rasa ta rozpościerała się i jeszcze dalej na północ i była rozpowszechniona w okolicach naszych, a może nawet i w jeszcze więcej posuniętych na północ krajach. Domniemanie to jednak musi być oparte na faktach, by mieć znaczenie naukowe.

W danym wypadku niestety faktów jeszcze nie mamy, bo brak nam określeń geologicznych, na których jedynie opierać się możemy Cechy anatomiczne nie mogą powodować sądu decydującego, gdyż rasa Spy-Neanderthalska niezupełnie jeszcze znikła z oblicza ziemskiego. Znajdują czaszki Spy-Neanderthaloidyczne, co prawda w ilości niewielkiej, w niektórych grobowcach przedhistorycznych i historycznych (w Furfuoz z Belgii, w dolmenach Francyi, Anglii i Irlandyi). Do tego samego rzędu zaliczyć można również i czaszkę Scyta Nr. 1, opracowaną przezemnie, pochodzącą z grobu Nr. V w Nowosiółkach pow. lipowieckiego, a odkopaną przez p. Bydłowskiego. Wyróżnia się ona swoją długogłowością (dolichocephalia) pochyłością czoła i wydatnością łuków brwiowych (arcus superciliares).

Nawet wśród ludzi tegoczesnych można obserwować sporadycznie niektóre indywidua rzadkie, obdarzone cechami charakterystycznemi owej rasy Spy-Neanderthalskiej; twierdzą to Roujoux, de Quatrefagues, Virchow, Kollman i inni antropologowie.

Widzimy więc, że o odłamku czaszki Prądnikowca możemy powiedzieć z pewnością tylko tyle, że należy on do typu czaszek, mających budowę zbliżoną do kształtów rasy Spy-Neanderthalskiej.

Nie możemy jednak twierdzić, że należy on do tej rasy, ponieważ brak nam danych, dowodzących spółczesności właściciela odłamka tego z rasą Spy-Neanderthalską. Może badania dalsze w miejscu tem pozwolą jeszcze odnaleźć resztę kośćca tego człowieka i może dostarczą pewnych danych geologicznych. Wówczas można będzie znalezisko to określić ściślej i dokładniej.

Składam podziękowanie p. E. Majewskiemu i p. S. J. Czarnowskiemu za uprzejme dostarczenie mi materyałów do opracowania.

Napisałem to na podstawie danych, znajdujących się w pracach następujących:

Huxley. Zeugnisse für die Stellung des Menschen in den Natur. 1863 r.
K. Vogt. Wzgliad na pierwobytnyja wremiena czełowieczeskaho roda. 1867 r.
Topinard. Antropologia. 1879 r.
Deniker. Races et Peuples de la terre. 1900 r.
I. Radliński. Przeszłość w teraźniejszości. 1901 r.
Prof. E. Schmidt. Die Neanderthalrasse (Globus Nr. 14, 1901 r.)
S. Rivière. L'Age de la pierre. 1902 r.
Dr. Karl Sorjanowić-Kramberger. Der paleolitische Mensch und seine Zeitgenossen aus dem Diluvium von Krapina in Kroatien. W Mittheilungen der Anthropologischen Gesellschaft in Wien. III und IV Heft 1901 r. i III und IV Heft 1902 r.

K. Stołyhwo.

ZNAKI SYMBOLICZNE NA OŁOWIU (PLOMBY)

ICH ZNACZENIE I KLASYFIKACYA

(Les signes symboliques sur les plombs).

OPRACOWAŁ

K. BOŁSUNOWSKI.

(Dokończ.—p. t. IV, str. 54).

V. Plomby wobec alchemii i medycyny.

Po wydzieleniu seryi plomb poprzednich kategoryj, przystąpimy do zbadania głównej ich grupy—plomb późniejszych z symbolami alchemicznemi i medycznemi, używanemi przez praktykujących średniowieczną medycynę; ale wpierw wypada uprzytomnić sobie poglądy średniowieczne na obie te nauki.

Alchemia, jedna z zapomnianych nauk średniowiecznych, poczytywana za matkę chemii nowożytnej, miała na celu opanowanie niewiadomych procesów życia w naturze i pokierowania niemi według upodobania, aby osiągnąć zamierzone z góry skutki, zarówno materyalne jako też